

Strona znajduje się w archiwum.

ZARZUTY ZA FAŁSZYWE ALARMY BOMBOWE

47-latek z Łomży usłyszał zarzuty fałszywego zawiadomienia o podłożeniu bomby w jednym z obiektów handlowych na terenie miasta. Mężczyzna podejrzany jest o to, że dwukrotnie zadzwonił i poinformował Policję o ładunku wybuchowym, wiedząc że takie zagrożenie nie istnieje. Za fałszywe alarmy grozi kara nawet do 8 lat pozbawienia wolności.

Do pierwszego powiadomienia policjantów, że w jednym z obiektów handlowych na terenie Łomży będzie podłożona bomba, doszło w ubiegły czwartek po południu. Wtedy to mundurowi zostali powiadomieni przez pracownika ochrony obiektu o tym, że podbiegł do niego jakiś mężczyzna i krzyknął, że za pół godziny pod budynek sklepu podłoży bombę, po czym uciekł. Funkcjonariusze z policyjnym psem wyszkolonym do wyszukiwania zapachów ładunków wybuchowych dokładnie sprawdzili cały budynek nie odnajdując w nim żadnych podejrzanych przedmiotów. Jakiś czas później, zgłaszający powiadomił mundurowych o znalezieniu podejrzanego pudełka i wskazał znajdujący się w pomieszczeniu gospodarczym tekturowy kartonik oklejony taśmą. Po sprawdzeniu podejrzanego pakunku przez policjantów okazało się, że znalezisko nie stanowiło żadnego zagrożenia, a wewnątrz znajdowało się jedynie wiaderko z farbą. Kolejny alarm dotyczący podłożenia bomby w tym samym obiekcie dotarł do funkcjonariuszy w sobotę rano. Zgłoszenie to pochodziło znów od tej samej osoby. Podobnie jak wcześniej mundurowi usłyszeli historię o mężczyźnie, który krzyknął, że za pół godziny w obiekcie będzie podłożona bomba. Także i tym razem na miejsce natychmiast skierowani zostali policjanci z Łomży, którzy przez około trzy godziny sprawdzali cały teren. W tym przypadku również nie znaleźli żadnych przedmiotów mogących stanowić takie zagrożenie. Mundurowi intensywnie pracując nad tą sprawą skrupulatnie analizowali wszystkie okoliczności obu zdarzeń. Szybko okazało się, że za sprawą fałszywych bombowych alarmów stać może sam 47-letni zgłaszający. Mężczyzna jeszcze tego samego dnia został zatrzymany, a zebrany w tej sprawie materiał pozwolił na przedstawienie mu zarzutów. Podejrzany o fałszywe zawiadomienia o zagrożeniu życia lub zdrowia wielu osób i mienia znacznej wartości 47-latek przyznał się do zarzucanych mu czynów. Nie potrafił jednak wyjaśnić motywów swojego działania. Teraz za swoje postępowanie 47-latek odpowiadać będzie przed sądem. Grozi mu nawet do 8 lat pozbawienia wolności.



Każdy sygnał o podłożeniu ładunku wybuchowego policjanci traktują bardzo poważnie. Nikt, kto decyduje się na tego typu fałszywe zawiadomienie, nie może czuć się bezkarnie. Sprawca fałszywego alarmu odpowiada za przestępstwo z artykułu 224a kodeksu karnego. Przewiduje on karę od 6 miesięcy do nawet 8 lat pozbawienia wolności. Dodatkowo, osoba taka może zostać obciążona kosztami za interwencję służb biorących udział w akcji.

Ocena: 5/5 (1)

[Tweetnij](#)